

Protokół nr XXXV/21

XXXV Sesja w dniu 4 marca 2021r.

Obrady rozpoczęto 4 marca 2021r. o godz. 11:00, a zakończono o godz. 13:49 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 20 członków.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. ~~Norbert Jęczalik~~
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Ponadto w sesji wzięli udział:

1. Burmistrz Miasta Myszkowa - p. Włodzimierz Żak.
2. Zastępca Burmistrza Miasta- p. Iwona Frelak

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji RM z dnia 4 lutego 2021r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.
4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

5. Przedstawienie sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta w Myszkowie za 2020r.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2021,
 - b) udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa dla Powiatu Myszkowskiego,
 - c) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami,
 - d) określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów dla dzieci i młodzieży w ramach Gminnego Programu Stypendialnego Samorządu Myszkowa dla Uczniów Szczególnie Uzdolnionych „OMNIBUS”,
 - e) przyjęcia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Myszków na rok 2021.
7. Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.
8. Wnioski i oświadczenia radnych.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

XXXV sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie p. Jerzy Woszczyk. Poinformował, że sesja odbywa się w trybie zdalnym. Powitał wszystkie osoby biorące udział w zdalnym posiedzeniu. W tej chwili będą wyczytywał kolejno nazwiska radnych w celu potwierdzenia udziału w dzisiejszym posiedzeniu. Proszę wyczytywaną osobę o werbalne potwierdzenie obecności.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk wyczytywał kolejno nazwiska radnych, którzy zgłaszali swój udział w obradach.

Przewodniczący poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania.

Udział w posiedzeniu potwierdziło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że podejmowane uchwały będą prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk poinformował, że porządek sesji wszyscy radni otrzymali. Na wniosek p. burmistrza proponuje się wprowadzenie do porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Myszków na lata 2021-2025. Zapytał czy są pytania w związku z tym projektem uchwały?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że dzisiaj powinniśmy zdecydować w sprawie wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy Myszków na lata 2021-2025. Dużo dyskutowaliśmy na ten temat na komisjach, ale mamy pewne jeszcze zapytania, ponieważ jest to sprawa bardzo istotna. Pojawiają się pytania nowe, a głównie chodzi mi o ten zapis, który pan wprowadził. Brzmi on tak: „ z uwagi na ograniczony zasób mieszkaniowy gmina Myszków, aby zapewnić realizację ustawowego obowiązku gminy

w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, będzie realizować sprzedaż z uwzględnieniem sytuacji społecznej i ekonomicznej gminy”. Moje pytanie jest takie. Sytuacja gminy na dzień dzisiejszy niestety się nie polepsza. Ja się obawiam czy to nie odsunie w czasie tej naszej ewentualnej dyskusji na temat sprzedaży mieszkań, ponieważ chodzi tutaj o taką sytuację, żeby jednak pomóc tym mieszkańcom, którzy się do p.burmistrza i również do nas radnych zwracają. Chciałam jeszcze dopytać czy jest taka możliwość, że jeżeli p.burmistrz będzie rozpatrywał sprawy ewentualnej bonifikaty, czy nie można tego głosować jednocześnie. Czyli wprowadzenie ewentualnej bonifikaty łącznie z tym całym projektem. Wiemy dobrze, że art. 68 ust.7 ustawy o gospodarce nieruchomościami daje taką możliwość. Burmistrz może udzielić, za zgodą rady, na bonifikatę od ceny ustalonej przez rzeczoznawcę. Ustawa w żaden sposób nie blokuje sprzedaży i również nie zabrania. Ponieważ jest to temat istotny dla mieszkańców, ale również dla miasta, dla budżetu, mam pewne pytania, na które bardzo prosiłabym, żeby p.burmistrz udzielił informacji. Pierwsze z moich pytań jest takie. Czy stawki czynszowe w lokalach komunalnych zmieniają się zawsze po wydaniu decyzji wojewody o zmianie wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia powierzchni użytkowej dla 1 m²? To jest jedno z pytań. Następnie, na jakim etapie jest dzisiaj sprawa osób, które otrzymały zadłużone lokale komunalne i przekazały sprawę do sądu i sprawę sądową wygrały. Czy pieniądze pobrane niesłusznie od nich, gmina już zwróciła, ile tych pieniędzy zwrócono, a ile jeszcze trzeba zwrócić na podstawie tego wyroku sądowego? Czy są takie lokale, to będzie kolejne pytanie, które zadłużenie za otrzymany lokal komunalny spłacają nadal w ratach czynszowych co miesiąc? Ile ewentualnie takich lokali jest? Mnie się tak przynajmniej wydaje, że sprzedaż istniejących lokali gminnych nie odbije się w jakiś sposób na potrzebach mieszkańców. Według mnie zubożenie zasobu gminnego po sprzedaży wiąże się tylko z mniejszymi wpływami do gminy, a tym samym większych kosztów utrzymania jednostki KZGM przy znacznie niższych przychodach. Właśnie tutaj głównie prosiłabym o udzielenie informacji na te pytania, ponieważ jest to temat bardzo istotny dla miasta Myszkowa, dla mieszkańców, ale również nie ukrywamy, że mamy na względzie całe miasto, cały budżet, więc to też w jakiś sposób wpływa na tą sytuację. Pan burmistrz zablokował sprzedaż lokali, dlatego prosimy o udzielenie odpowiedzi na te wątpliwości, jakie postawiłam.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 5 minut przerwy w związku z problemami technicznymi.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że procedujemy uchwałę, która powinna wejść od 1 stycznia tego roku w życie. My ją procedując zostaliśmy zatrzymani w tym procedowaniu przez służby wojewody, odesłano nas na szkolenie, które mówiło, co w tych uchwałach ma być zawarte dlatego, że nadzór prawny wojewody szereg takich uchwał po prostu ze względów formalnych później odrzucał i dawał do ponownego rozpatrzenia. Żeby tego uniknąć zwołano takie szkolenie z ramienia wydziału, który się zajmuje nadzorem prawnym nad uchwałami i my takie szkolenie odbyliśmy. Niezwłocznie po tym skierowaliśmy do państwa wieloletni program mieszkaniowy, w którym zawarliśmy wszystkie wymagane elementy i przygotowaliśmy ten program zgodnie z zaleceniami, między innymi również z tego szkolenia. Program w tych swoich obszarach powinien zawierać informację dotyczącą, co do planowanej sprzedaży mieszkań. Jak państwu wiadomo do końca 2018r. my sprzedaż związaną z wnioskami, jakie składali mieszkańcy, realizowaliśmy. Natomiast ja później podjąłem decyzję o zaprzestaniu tej sprzedaży, z jakich względów ja państwu tłumaczyłem, ale ponieważ słuchają nas mieszkańcy, więc chciałbym powiedzieć następującą rzecz. Mówimy o mieszkaniach komunalnych, w których stawka czynszu jest znacząco niższa od stawek, jakie płaci ogół mieszkańców Myszkowa mieszkając

w wynajętych, mieszkając w mieszkaniach na przykład spółdzielczych i płacąc również w mieszkaniach własnościowych. Zgodnie z tą zasadą gmina jest tutaj na styku dwóch kwestii. Mamy uchwałę, która mówi o udzielaniu bonifikaty na sprzedaż tych mieszkań. Ta bonifikata wynosi 85% . Ja ten program i tą uchwałę realizowałem, natomiast z drugiej strony obserwowałem, jaką mamy ilość mieszkań dostępną do tego, żeby dysponować lokalami dla osób, które potrzebują i spełniają wymóg ustawowy, który gmina powinna takiej osobie, która sobie nie radzi na rynku, nie może sobie takiego mieszkania kupić, ma trudną sytuację zdrowotną, materialną, tam jest szereg argumentów, które należy wtedy uwzględnić i ktoś kto spełnia taką zasadę, ma prawo uzyskać mieszkanie od gminy. Obserwacja zjawiska na przestrzeni wielu lat daje taki oto obraz. W 1990 roku gmina miała prawie 1400 mieszkań, w tej chwili ma 380. Ja podjąłem tą decyzję nie z powodu, że na przykład jakiś tam konkretnie mieszkaniec nosił się z zamiarem nabycia mieszkania za 15% jego wartości, tylko podjąłem taką decyzję z uwagi na to, że mamy coraz mniej mieszkań. Różnymi innymi działaniami udało nam się skrócić kolejkę oczekujących na mieszkania z siedmiu lat do trzech i pół roku. Powodów do dumy nie ma. Zmniejszająca się teraz liczba mieszkań po prostu by nam tą kolejkę oczekujących wydłużyła. W związku z powyższym to był główny powód, dla którego zatrzymałem sprzedaż mieszkań. Żeby to zrobić w sposób jednakowy dla wszystkich rozpatrzyliśmy wszystkie wnioski do końca 2018r. Nie ogłaszaliśmy wszystkim: uważajcie ludzie, bo z końcem 2018r. zaprzestaniemy zbywania mieszkań dlatego, że my nie chcieliśmy wywołać rynkowego ruchu przyspieszającego proceder sprzedaży mieszkań. Drugi proceder, jaki odbywa się w zasobach mieszkaniowych, on nie dotyczy każdego wnioskodawcy, to jest sytuacja, w której od lat na przykład mieszka rodzic w mieszkaniach, który posiada prawo do tego mieszkania, mieszka tam od lat, jest chroniony i nikt go nie wyprasza z tego mieszkania, ani mu nie wypowiedza umowy. Natomiast drodzy państwo pojawił się taki proceder, że członkowie rodzin tych osób, które prawowicie posiadają to mieszkanie, wchodzili w prawo, mówiąc inaczej meldowali się w takich mieszkaniach i kupowali, ten proceder w ostatnich latach się nieco przyspieszył, może nie był duży, natomiast przyspieszył się, że moment od wejścia w prawa, jako lokator takiego mieszkania do momentu zakupu takiego mieszkania, ten proceder się skraca. I co się pojawiło? Pojawiła się taka sytuacja, że ktoś korzystając z bonifikaty unikał sytuacji weryfikacji, bo na przykład jego sytuacja materialna nie pozwalała mu posiadać mieszkania komunalnego, ale w tym czasie mieliśmy kilka takich przypadków, że mieszkańcy po prostu, na przykład dzieci tychże rodziców, meldowali się na w tych zasobach mieszkaniowych. Mieszkając tam dalej kupowali mieszkanie po to, żeby nie poddać się weryfikacji na przykład związanych z posiadanymi dochodami i mieliśmy też uwagi ze strony innych mieszkańców, że jak to jest możliwe, że taka osoba mieszka w zasobach komunalnych. Więc, żeby spełnić też ten cel, zaniepokoiło nas to zjawisko i to był drugi motyw, ale on nie był wiodący. Wiodący był, że tych mieszkań w tej chwili mamy za mało. Zgodnie ze sztuką powiedziano nam, że ten wieloletni plan mieszkaniowy, jeżeli nie będzie zawierał żadnego zdania na temat czy planujemy czy nie planujemy sprzedaży, to ta uchwała po prostu ze względów formalnych zostanie odrzucona. W związku z powyższym, żeby się na ten temat wypowiedzieć, w pierwotnej wersji przedstawionej radnym figurowało, że gmina nie zamierza w najbliższym czasie sprzedawać mieszkań. Zgłosił się na komisji radny Sławomir Jałowicz i powiedział, że jeżeli my to zdanie zmienimy i wykreślimy zdecydowany zamiar, że nie chcemy w najbliższym czasie sprzedawać mieszkań, to klub radnych PiS poprze tą uchwałę. I teraz, żeby godzić to, że musimy zdanie zawrzeć, żeby wyjść naprzeciw grupie radnych z klubu PiS, a jednocześnie, żeby nie podawać w tym programie informacji nieprawdziwych, zmieniliśmy zapis na taki, jak odczytała pani radna Iwona Skotniczna czyli, że ta sprzedaż będzie następować z uwzględnieniem sytuacji społecznej i ekonomicznej gminy. Teraz pojawiły się tutaj wątpliwości pani radnej, więc ja po kolei na nie odpowiem, natomiast powiem, co nam grozi w przypadku nie podjęcia tej uchwały. Otóż w tej chwili jest

bardzo duży nacisk na tą politykę mieszkaniową, dużo się zmienia. Wczoraj na przykład wszyscy wójtowie, burmistrzowie mieli spotkanie zdalne Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, na którym pan dyrektor Nowak, który jest szefem tego działu nadzorującego uchwały, zapowiedział nam, że do 20 kwietnia musimy podjąć kolejną uchwałę. Ja za chwilę państwu też o niej powiem, ale ona będzie procedowana już w ramach komisji i następnej sesji. Tamtą uchwałę musimy podjąć do 20 kwietnia, jeżeli nie przekręcą daty wynikającej z przepisów prawa. Teraz odpowiadając na to, jakie konsekwencje. Jeżeli my stosujemy na mieszkania komunalne stawkę na poziomie 2 zł z groszami, powiększając ją za podwyższony standard, bo tak wynika z przepisów, że jak na przykład budynek jest ocieplony, ma centralne ogrzewanie, nie trzeba nosić węgla, to wtedy ta zwyczajka czynszu jest dużo wyższa. My tą stawkę czynszu pobieramy w lokalach komunalnych na poziomie 3 zł, poniżej 4 zł. Wiemy już, że na przykład te nasze stawki w okolicy, w stosunku do innych, należą do jednych z najniższych. Czyli też trzeba patrzeć, jeśli nawet nie najniższy, więc trzeba też patrzeć, że w ten sposób pomagamy tym mieszkańcom, którzy mieszkają w zasobach mieszkaniowych. Teraz, żeby mieszkańcy, którzy nas słuchają mieli jasność w temacie. Jeżeli ktoś kto posiada mieszkanie własnościowe płaci 500 czy 600 zł czynszu, to za odpowiednie mieszkanie komunalne tej samej wielkości ktoś zapłaci 180 zł czynszu. Więc patrzmy też na to, że jednak gmina nie „nie” pomaga, a zamiar zaprzestania sprzedaży mieszkań związany jest z tą sytuacją, że za chwilę nie będziemy mieć czym dysponować w zakresie tych mieszkań. Wychodząc państwu naprzeciw zaproponowałem taki zapis, a brak tej uchwały grozi nam tym, że nie będziemy mogli zastosować tych obniżonych stawek czynszu, jakie stosujemy w mieszkaniach i socjalnych i komunalnych. Na to sobie nie możemy pozwolić, bo po to jest mieszkalnictwo socjalne i komunalne, żeby stawka czynszu odbiegała i była niższa od stawek rynkowych czy w innych zasobach. Pani radna pytała czy nie można jednocześnie procedować obu uchwał. Nie chciałbym, żeby pojawiała się taka sytuacja, że na skutek braku przegłosowania tej uchwały, będziemy zmuszeni na przykład, a nie chcemy tego robić, podwyższyć stawkę czynszu na przykład do 10 zł za metr z 3,80 czy z 3,90 zł, więc na takie coś nie chcę, żebyśmy sobie pozwolili. Drugie, że powinniśmy tą uchwałę już podjąć. Ta uchwała w niczym nie przeszkadza dyskusji, którą państwu zadeklarowałem odnośnie zmiany uchwały, która reguluje bonifikaty i reguluje zasady sprzedaży mieszkań. Zgodziliście się państwo ze mną, jak rozmawialiśmy, że gmina powinna do tego podejść inaczej, że ta bonifikata jest wysoka, że gmina nie powinna się pozbywać mieszkań na tych najniższych kondygnacjach, bo my pomagamy głównie osobom, które z racji wieku, niskich dochodów, też mają problemy z poruszaniem się, więc niższe kondygnacje powinny być w gronie zainteresowania gminy, żeby takie lokale posiadać. Pani radna zapytała czy stawki zmieniają się zawsze po zmianie stawki ogłaszanej w dzienniku urzędowym. Nie. Jest to zawsze analizowane, nie jest obligatoryjne, że trzeba stawkę zmienić, natomiast ta stawka ogłaszana przez dziennik urzędowy ona wyznacza maksymalny pułap, którego nie wolno przekroczyć czyli ona wyznacza, jest to stopień ochrony, że gdyby jakiś samorząd podniósł czynsze, bo wynikałoby to z jego zamiaru czy z jego polityki mieszkaniowej, żeby podwyżka czynszów nie była znacząca w stosunku do tych, jakie stosujemy. Więc my na przykład mamy takie sytuacje, że po podniesieniu tej stawki niekoniecznie tą stawkę zmieniamy. Jest pytanie, ono jest wywołane sytuacją, którą mamy w tle. My przez jakiś okres udostępnialiśmy mieszkania zgodnie z uchwałą, w którą wierzyliśmy, która funkcjonowała w obrocie prawnym, udzielaliśmy mieszkań ludziom, którzy spłacali zadłużenie po poprzedniku. Ten proceder został zausterkowany, uchwała, zostało nam powiedziane, że ona nie powinna obowiązywać i na kanwie tego pojawiły się wnioski mieszkańców. My w tej chwili procedujemy te wnioski, zostało 5 wniosków dotyczących takich sytuacji, o które pani radna pyta, natomiast one nie rzutują na treść uchwały, o której dzisiaj rozmawiamy. Dotyczy polityki mieszkaniowej, ale nie dotyczy treści uchwały, którą powinniśmy dzisiaj uchwalać. Czy są sytuacje czy ktoś

splaca zadłużenie? Nikt nie splaca zadłużenia za nikogo, bo nie mamy takiej sytuacji, bo nam nie wolno, bo uchwała została wycofana z obrotu prawnego. Natomiast są sytuacje, że mieszkańcy na przykład mają jakieś zadłużenie, rozkładamy im to na raty i splacają. Tutaj proceder nie jest najgorszy, bo uszczelniliśmy windykację, natomiast on się troszeczkę pogarsza na skutek Covid-a dlatego, że my w okresie pandemii nie możemy stosować wszystkich narzędzi dyscyplinujących niesolidnych płatników. Tutaj w stosunku do niektórych mieszkańców, nawet mamy wprost postawy takie mieszkańców, że dopóki nie będę musiał, to nie będę płacił, a wy mi nic nie zrobicie, bo w okresie pandemii nie możecie na przykład użyć zamiany mieszkania czy też wypowiedzenia czy też eksmisji niesolidnego mieszkańca, który po prostu nie płaci niskiej stawki czynszu. Pani radna powiedziała, że jej zdaniem sprzedaż nie odbije się na sytuacji, na potrzebach mieszkańców i skalkulowała w ten sposób, że co prawda zmniejszą nam się wpływy, ale znacząco zmniejszą nam się dużo wyższe koszty. To jest nieprawdziwa informacja. To co do tej pory robiliśmy należało zaprzestać choćby po to, że my i podawałem państwu taką informację, że my w tej chwili przygotowujemy wniosek i będziemy procedować, jeśli chodzi o możliwość zbudowania kolejnych 14 mieszkań i te 14 mieszkań według kosztorysu będą kosztować powiedzmy powyżej 3 mln zł. My za podobną kwotę, zbywając w ostatnim okresie mieszkania z bonifikatą, wyzbyliśmy się mieszkań, których rynkowo nigdy nie odzyskamy i musimy znacznie więcej dołożyć środków finansowych. Ja podawałem państwu taki przykład, że dla znacznie większej ilości mieszkań dołożyliśmy kilka milionów zł, a za równowartość 40 czy 50 mieszkań, my w tej chwili wybudujemy 14. Ja wiem, że państwo zaraz powiecie „nowych”, ale proszę nam wierzyć, my mamy to skalkulowane i koszty w stosunku do wpływów nie wyglądają tak, jak pani radna powiedziała, to zdanie nie jest zgodne z prawdą. Więc tutaj sprzedaż odbije się i będzie nam się powiększała kolejka oczekujących na lokale, a jednocześnie niepodjęcie uchwały grozi nam, że nie będziemy mogli stosować narzędzi, które stosujemy czyli obniżenie stawek czynszu. Na koniec wypowiedzi pani radna powiedziała, że państwo, jako radni macie również na względzie ogólną sytuację gminy, budżetu. To proszę też patrzeć na to, że w tej całej materii osób, które korzystają z mieszkań socjalnych i komunalnych i tych, którzy chcą skorzystać i to jest znacznie szersza gama osób niż tych, którzy składają wnioski o wykup mieszkania, że nie może być tak, że na szali „być albo nie być” uchwały, która będzie stanowić o procedowaniu i stosowaniu polityki mieszkaniowej, pojawi się kwestia czy będziemy sprzedawać mieszkania czy nie. Pojawia się również odpowiedzialność z ustawy o finansach publicznych, która spoczywa na burmistrza, ale też spoczywa na radnych. Ja państwu wyraźnie przestawiłem na liczbach, że wygląda to w ten sposób, że w tej chwili kontynuowanie sprzedaży mieszkań byłoby po prostu niegospodarne. Natomiast osobną kwestią, wsłuchując się w państwa argumenty jest deklaracja z mojej strony, modyfikacji i zaproponowania innej treści uchwały o sprzedaży mieszkań którą zadeklarowałem, że zostanie złożona na komisjach, przed sesją w maju. Teraz króciutko jeszcze, bo obiecałem. Pojawia się nam jeszcze jedna uchwała, nie wiem czy państwo pamiętacie, był taki wniosek jednej z pań radnych, żeby do komisji powoływać ludzi ze wspólnot mieszkaniowych. Ja się wtedy przed tym broniłem. Otóż my do 20 kwietnia musimy podjąć uchwałę dotyczącą gminnego zasobu mieszkaniowego gminy, to jest nacisk obligatoryjny, wynikający z przepisów i tam po prostu będziemy musieli zmienić, czyli nie będzie takiej sytuacji, że w komisji będzie mógł być radny, osoba zarządzająca innymi lokalami, po prostu nie będzie to sprowadzane do wąskiego grona pracowników urzędu, jest to między innymi podyktowane polityką Rodo. To jest obligatoryjne, jak nie podejmiemy takiej uchwały tą, którą państwu będę proponował na przyszłej sesji, to też będą z tego wynikać jakieś tam konsekwencje. Jakie jeszcze nie wiem, to wynik wczorajszego szkolenia, które prowadził pan dyrektor Nowak z urzędu wojewódzkiego od pana wojewody. Konkluzja. To nie jest tak, że my nie chcemy pochylić się nad mieszkańcem, który z jakichś

względów chce nabyć mieszkanie, ale patrząc na interes wszystkich mieszkańców, byłoby to w tej chwili nierozsądne. Natomiast, dlatego w tym zdaniu proponuję, że to będzie w zależności od sytuacji społecznej i ekonomicznej gminy, bo być może właśnie uruchomimy kwestie sprzedaży wybranych mieszkań, ale już na innych zasadach i na pewno nie na takich, na których bogate dzieci rodziców, którzy kiedyś zasługiwali i spełniali kryteria czyli o przydziale mieszkań, będą w ten sposób uciekać nam z mieszkaniem i kupować mieszkanie, a później nim obracać na rynku wtórnym, kupując to mieszkanie za 15% wartości. Na takie coś nie możemy pozwolić. Liczę tutaj na zrozumienie ze strony państwa i na to, że państwo widzicie po prostu, że to nie jest interes kilku mieszkańców, którzy zgłaszają zamiar nabycia mieszkania taniej, tylko jest to zagadnienie szersze dotyczące polityki mieszkaniowej, dotyczy tak naprawdę całego grona tych, którzy mieszkają w mieszkaniach socjalnych i komunalnych i tacy, którzy na te mieszkania czekają.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że ma pytanie odnośnie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Mam pytanie, w jakim miesiącu ta uchwała była uchwalona w poprzednim programie? Czy tam też był taki termin szybki styczeń, luty czy czasem to nie było w połowie roku? Pytam, bo skoro to jest temat ważny, radni mają pytania i p.radna Iwona Skotniczna ma jakieś sugestie, chce więcej wyjaśnić, to może nie warto się śpieszyć z tą uchwałą, a warto to jeszcze przedyskutować. Proszę to wziąć pod rozwagę. Mam takie pytanie do burmistrza, w poprzednim programie sprzed bodajże 5 lat, jaki to był miesiąc, bo z tego co ja wiem, to była druga połowa roku.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że ona ad vocem do burmistrza Żaka w sprawie bogatych dzieci, które to wykupują mieszkania swoich rodziców. To już jest chyba jakaś przesada. Ile to tych bogatych dzieci wykupiło w ostatnim czasie te mieszkania? Drugie to sprawa komisji mieszkaniowej. Uważam, że sprowadzenie pozycji radnego będzie tylko do głosowań i chciałam zapytać, bo tam w tej komisji jest pracownik MOPS-u, pracownik socjalny, z bezdomnych, radny i w czym to narusza Rodo?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że najpierw odpowie na wystąpienie p.radnej. Dla mnie jako burmistrza wygodniejsza była pozycja, gdzie ktoś z rady miasta pracował w komisji mieszkaniowej i były osoby o profesjach, które wspomagały proces zdecydowania komu mieszkanie przydzielić z racji niewystarczającej liczby mieszkań. Jak najbardziej się z panią radną zgadzam, natomiast to nie jest mój wymysł, tylko to wynika z przepisu, mamy taki nakaz, jest zaostrenie tego i nie będziemy mieć innego wyjścia, będziemy musieli taką uchwałę podjąć, ale ona będzie procedowana na przyszłej sesji. Natomiast odpowiadając na pytanie pana Tomasza Załęckiego. Tak, poprzedni program mieszkaniowy, który był wprowadzany, wiadomo one są wprowadzane na okres 5-letni, był wprowadzany w czerwcu, bo to szybko sprawdziliśmy, może dzięki tym kłopotom technicznym miałem szansę to szybko sprawdzić. Natomiast wtedy nie mieliśmy takiego nacisku i takich gróźb o tym, że na przykład, po nie uchwaleniu tej uchwały mamy zastosować maksymalną stawkę odtworzeniową wyznaczoną w dzienniku urzędowym. Teraz taką obawę mamy. Ja na 100% pewien nie jestem, natomiast państwa dyskusja dotycząca planu w niczym nie uwłacza innym kwestiom, które i tak powinniśmy robić tak, jak państwu proponowałem. Natomiast, jeżeli państwo nie podejmiecie tej uchwały czy nie zgodzicie się na włożenie jej w porządek obrad, to my po prostu poinformujemy służby wojewody, zapytamy co musimy zrobić i zastosujemy się do wytycznych. Tutaj nie odpowiem wiążąco, że na pewno na przykład podniesiemy do 10 zł na komunalkach, natomiast formalnie czytając przepisy taka groźba się pojawia. Nie chciałbym teraz toczyć dyskusji, że czemu tak nie zrobiliśmy, nie wiem, tam 6 lat czy 7 lat temu, jak wchodził poprzedni program

mieszkańcy, bo należy się cieszyć, że nie zrobiliśmy, to znaczy, że nie zaszkodziliśmy naszym mieszkańcom. Natomiast tutaj w tym programie, który jest w tej chwili procedowany i omawiany już chyba na trzech komisjach i odpowiadaliśmy na masę pytań państwa i zestawialiśmy różne dane, ja jakby nie rozumiem innej postawy, jak poczucie się państwa wszystkich radnych do sytuacji finansowej gminy, o której ciągle mówicie. Mówicie o tym, że macie też to na uwadze i tak naprawdę my nie czynimy nikomu krzywdy czyli osoba, która mieszka w zasobach komunalnych, ma to mieszkanie przydzielone, my tych osób, które zgodnie ze sztuką mieszkają, po prostu nie będziemy eksmitować, nie będziemy wypowiadać umów, natomiast pozbawiając się władztwa nad mieszkaniami, zmniejszając materię mieszkaniową będziemy wydłużać kolejkę i powiększać perturbacje na rynku mieszkaniowym. Pokazywaliśmy to państwu w różnych układach, odpowiadając na różne pytania. Ja po prostu odwołuję się do państwa odpowiedzialności w tym zakresie, żebyśmy mogli dalej spokojnie procedować, a nie dywagować, co się stanie, jeśli dzisiaj nie podejmiemy uchwały.

Radny p.Sławomir Jałowicz powiedział, że chce się zwrócić do p.burmistrza z wnioskiem, prośbą o przygotowanie, w miarę jak najszybciej, projektu uchwały, bo ostatnio na komisji wniosków i petycji obiecał pan, że przygotuje taki projekt uchwały w miesiącu kwietniu bądź maju. Ja proszę, żeby ta uchwała była w miarę jak najszybciej przygotowana oraz, żeby były zawarte tam treści regulujące dokładne kryteria regulujące sprzedaż mieszkań. Oprócz bonifikaty, jaką proponuje pan do sprzedaży, żeby były kryteria i zasady, na jakich mają być sprzedawane te mieszkania.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że nie do końca rozumie tą dzisiejszą sytuację. Bo my do tego programu podchodzimy już któryś raz, na którejś sesji. Odbyły się komisje i tak naprawdę to, co ustalone zostaje na komisjach, potem radni mają dodatkowe pytania. Oczywiście mogą się pojawić, tylko my tym sposobem do niczego nie dojdziemy. Państwu radnym chodziło o to, żeby z programu zniknął zapis, który jednoznacznie będzie wskazywał na to, że gmina nie planuje sprzedaży mieszkań. Burmistrz na komisji zaproponował zmianę tego zapisu, to zostało uwzględnione na wniosek członków komisji. W tej chwili uzależniona została ta sprzedaż od sytuacji ekonomiczno-finansowej gminy. To nie zamyka, jak usłyszeliśmy wszyscy, drogi do sprzedaży mieszkań, natomiast wnioskuję, w tej dyskusji dzisiejszej, że nadal jest to dla państwa radnych niewystarczające. W związku z tym ja nie wiem czy według państwa radnych w tym programie powinien się znaleźć ostry zapis, który będzie mówił, nie wiem, gmina w kolejnych latach czy kolejnym roku proponuje sprzedaż stu na te 300 mieszkań, które posiadamy, 50 mieszkań. Może sobie jasno to określimy, bo my się będziemy spotykać w styczniu, lutym, marcu i tak dojedziemy sobie do maja, czerwca, jeżeli tak naprawdę nie będzie wiadomo, o co pani państwu radnym chodzi. Albo przyjmujemy, że zależy to od sytuacji, bo nie zależy nam wszystkim na sprzedaży każdej ilości mieszkań, tylko na konkretnych przypadkach, gdzie te mieszkania się rzeczywiście mogą mieszkańcom należeć, dopracowujemy uchwałę mówiącą o warunkach i bonifikacie w kolejnym miesiącu tak, jak to zostało zaproponowane albo określamy, jak, może chodzi o to, żeby wpisać tam określoną ilość mieszkań, bo tak państwo radni uważają. Odwlekanie tego w czasie uważam do niczego nie prowadzi. Zapis o zakazie sprzedaży, nie o zakazie tylko o tym, że gmina nie będzie sprzedawać zniknął i w tej chwili powinniśmy się zająć już kolejną uchwałą, dostosowującą warunki ewentualnej sprzedaży mieszkań.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie tylko na wystąpienie pana radnego. Ja będę się trzymał tego, co państwu obiecałem. Staram się w miarę szybko, ale w miarę realnie określić termin. Ja państwu powiedziałem, że postaram się złożyć wniosek do

państwa z propozycją uchwały związanej ze sprzedażą mieszkań i określić jej warunki w odniesieniu do aktualnej sytuacji, natomiast na pewno będziemy musieli też przedyskutować to z choćby już wspomnianym przeze mnie dwukrotnie panem dyrektorem Nowakiem dlatego, żeby nie spowodować jakiegoś zapisu, z którym na przykład państwo się zgodzicie z propozycją albo zaproponujecie swój własny, a ktoś go ze względów formalnych odrzuci. Więc wydaje mi się, że ten termin, gdzie komisje będą po świętach wielkanocnych, a przed sesją majową jest dość krótki i na tyle realny. Ja też chcę podkreślić, że mamy sytuację w kraju, jaką mamy, rzadko się powoływałem na Covid, w tej chwili się muszę powołać, na to, żebyście państwo też zwrócili uwagę na różne państwa, jako rady miasta oczekiwania wobec nas. Podam może jeden ze wskaźników, nie będę mówił o wszystkich działach. Na 11 osób pracujących w wydziale inwestycji, aktualnie pracuje 5, z czego jeden pracownik chodzi w teren, że się zna na inwestycjach, pozostali pracownicy zajmują się innymi obszarami pracy wydziału. To też państwu niech da taką prognozykę, jak bardzo spowolniliśmy naszą pracę. Do tej pory nigdy na to się nie powoływałem, w tej chwili mamy taka sytuację organizacyjną. Myślę, że po świętach wielkanocnych, przed kwietniowymi komisjami, które będą poprzedzać sesję majową, to nie jest termin długi i deklaruję, że w tym terminie złożę propozycję takich uchwał.

Radny p.Tomasz Szlenk zgłosił fakt dołączenia do posiedzenia sesji.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że się troszeczkę odniesie do słów pani radnej Pochodni. Pojawił się tam faktycznie nowy zapis, że, to co cytowałam wcześniej, że z uwagi na ograniczony zasób mieszkaniowy i tak dalej i tak dalej, a końcówka jest z uwzględnieniem sytuacji społecznej i ekonomicznej gminy. To budzi pewne wątpliwości, dlatego chciałam zapytać bezpośrednio p.burmistrza. Jak pan, jako gospodarz miasta ocenia sytuację społeczną i ekonomiczną w gminie na dzień dzisiejszy?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że ocenia ją na zdecydowanie gorszą niż była w latach ubiegłych. Podam tylko prosty przykład. Najlepsze wpływy podatkowe gmina miała w roku 2019, natomiast relacja cen rynkowych w stosunku do posiadanych zasobów finansowych gminy najlepsza chyba była w roku 2016/17. To tak mówię nie pamiętając wszystkich parametrów budżetu. Mnie się wydaje, że państwu radnym sytuacja budżetu jest znana. W zeszłym roku obserwowaliśmy spadek wpływów z podatku CIT i PIT. Mamy kwestię taką, że z racji pandemii szereg rzeczy nie wykonywaliśmy w zeszłym roku, więc może się okazać, że z punktu widzenia płynności pokażemy państwu złą sytuację budżetu, a z punktu widzenia na przykład nadwyżki budżetowej ta nadwyżka będzie się pojawiać, ale na pewno państwo, jako radni będziecie te dwa wskaźniki umieli odróżnić, bo wy się już na budżecie z racji pochylania się nad nim, praktycznie co miesiąc, znacie znacznie lepiej niż laicy. Więc sytuacji nie oceniam na za dobrą, natomiast w sytuacji na rynku mieszkaniowym, jeśli chodzi o ilość mieszkań, oceniam jako wysoce niepokojącą.

Głosowano w sprawie:

Zmiana porządku obrad poprzez wprowadzenie do porządku projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy Myszków na lata 2021-2025.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 10, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj
WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że porządek obrad został zmieniony, to będzie jako punkt ostatni przy podjęciu uchwał.

Radny p.Adam Zaczkowski zwrócił uwagę w kwestii formalnej, co do upewnienia się czy zmiana porządku wymaga bezwzględnej czy zwykłej większości głosów.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że bezwzględna. Ma pan rację, przepraszam moja wina, moja pomyłka. Dziękuję panu radnemu. Ten projekt uchwały nie będzie procedowany, ponieważ nie było bezwzględnej większości głosów, było 10 na 10, a musi być jeden głos więcej.

Do punktu 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji RM z dnia 4 lutego 2021r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że protokół z sesji Rady Miasta z dnia 4.02.2021r. został podpisany. Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Do punktu 4.

Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że się zgłaszała, a pan przewodniczący chyba nie zauważył. Mam do p.burmistrza ogromną prośbę, bo ten temat był wielokrotnie podejmowany, żebyśmy to sprawozdanie dostawali troszeczkę wcześniej. Ja rozumiem, że jest trudna sytuacja, oczekiwałam, żeby chociaż w tym samym dniu, ale powiedzmy godzinę czy dwie wcześniej, jeśli jest taka możliwość. Chciałam sobie śledzić pana wypowiedź łącznie z tym materiałem, który jest zamieszczony i u mnie otwiera się w sprawozdaniu burmistrza gospodarka mieszkaniowa. Nie wiem czy to jest jakiś błąd czy wszyscy tak mają, nie wiem. Prosiłabym, żeby sprawdzić, bo chciałabym mieć przed sobą sprawozdanie burmistrza i analizować wspólnie. U mnie się otwiera gospodarka mieszkaniowa. Można to sprawdzić czy jest jakiś problem? Tyle chciałam zasygnalizować.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że on widzi to sprawozdanie, nie wie jak państwo radni?

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że u niej też jest sprawozdanie.

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że u niej pod punktem sprawozdanie otwiera się gospodarka mieszkaniowa. Trudno, wyjaśnimy to później, u mnie się to otwiera, mogę zrobić

zdjęcie, żeby dać informację, co się u mnie otwiera. Nie będę przeszkadzała, wysłucham tylko.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wyraża zgody na wniosek p. radnej. Nie jest to obligatoryjne, natomiast ja wyszedłem naprzeciw państwu propozycji, że państwo to chcecie czytać. Nie robię z tego żadnej tajemnicy, w momencie kiedy sprawozdanie jest gotowe państwu je przesyłam. Czasami państwo je dostajecie trzy godziny, czasami 40 minut przed sesją, bywa różnie. Jak państwo sobie wyobrażacie dalej naszą współpracę, jeżeli 10 minut temu powiedziałem do państwa, jaką mam sytuację w urzędzie, a państwo za chwilę oczekujecie, że mamy zrobić coś szybciej niż robimy do tej pory. Coś jest nie tak.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym od 4.02.2021r. do 4.03.2021r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Woszczyk zapytał czy są uwagi do przedstawionego sprawozdania.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że chce poruszyć dwie kwestie w tym punkcie. Po pierwsze program ekologiczny, w ramach którego ogłosił pan ankietyzację i bada mieszkańców na temat preferencji ekologicznych źródeł ciepła. Bardzo bym prosił o informację na temat tego, jak ten proces przebiega, jak przebiegają przygotowania do składania wniosków, ponieważ znaleźliśmy się na liście kilkunastu samorządów z województwa śląskiego, które o te środki mogą się ubiegać ze względu na to, że to powietrze mamy niestety jedno z gorszych w województwie. Chyba w pana sprawozdaniu na ten temat nic nie było powiedziane. Ja rozumiem, że to jest temat, który jest w trakcie, ale być może już jakieś informacje mógłby pan przekazać, w jakim kierunku to postępowanie idzie. Druga sprawa, co prawda myślałem, że będziemy na ten temat dyskutować przy uchwale o programie mieszkaniowym, ale ponieważ nie wszedł on do porządku obrad, to też pokazuje, jak kontrowersyjny jest to temat, ile budzi wątpliwości. W związku z czym, ponieważ też już od kilku miesięcy na ten temat dyskutujemy, to myślę, że spokojnie można to potraktować, jako sprawę z działalności międzysesyjnej burmistrza i tutaj nie będę się rozwodził na temat wątpliwości, które ja czy nasz klub mamy, ale chciałbym dopytać o kwestie, o które na komisjach nie pytaliśmy z tego względu, że jakby świeże informacje już po komisjach do nas dotarły. O tym wspominała pani radna Skotniczna, o tych perturbacjach, które zostały spowodowane uchynieniem przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach uchwały i uniemożliwieniu procederu pobierania, spłacania zadłużenia dłużników przez osoby, przez następnych najemców, które w zasadzie, nie wiem, na bazie jakiego podejścia, bo to trudne jest do zrozumienia, jak można obciążać osoby, które nie zawiniły, długami poprzedników. W związku z tym pytania są takie. Ponieważ mamy informacje o tym świeżym wyroku, potwierdzającym słusność skarżących i konieczny będzie zwrot wraz z odsetkami i kosztami sądowymi, według tych naszych informacji, więc prosiłbym o potwierdzenie i o szczegółowe informacje na temat, jakie to będą kwoty. Prosiłbym również o informację, bo też takie dotarły do nas, że zostały zawarte ugody z innymi roszczącymi sobie pretensje do tego procederu, więc też chciałbym wiedzieć, jakie ugody, na jakie kwoty roszczeń, jakie były kwoty roszczeń i na jakie kwoty zostały zawarte ugody, ilu osób to dotyczy. Także bym prosił o informację ile osób i na jakie kwoty zostały objęte tym schematem działania w ogóle, czyli ile osób, jakie kwoty wpłaciło do miasta tytułem spłaty nie swoich długów, czyli ile jeszcze takich spraw, być może, będzie w toku. Z jakich środków są pokrywane wynegocjowane czy zasądzone odszkodowania, to kolejne pytanie. Proszę też o informację czy zamierza się pan

odwoływać od tego wyroku. Jeśli on oczywiście się potwierdzi, bo to są nieformalne dane, które dostaliśmy. Prosiłbym jeszcze o informację czy w sytuacji, kiedy dług za dłużnika został spłacony przez kolejnego najemcę, czy należność z tytułu długu była nadal ściągana od dłużnika czy też nie. A jeśli nie, to czy w sytuacji takiej, że teraz będą takie zwroty, czy są realizowane zwroty, czy powróci się do ściągania należności od tamtych dłużników czy przypadkiem sprawy się nie przedawniły.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że p.burmistrz wspomniał w sprawozdaniu, że minęło pozwolenie na przebudowę ulicy Siewierskiej. Ja chciałbym pana prosić o niezwłoczne wystąpienie o ponowne uzyskanie tego pozwolenia, ponieważ przebudowa tej ulicy to nie jest moje „widzimi się”, ani „widzimi się” mieszkańców. Nie polega to na upiększaniu dzielnicy, a to czego my doświadczyliśmy, jako mieszkańcy tej dzielnicy, tej zimy, to przechodzi najsmielszą wyobraźnię. Wszyscy fachowcy chyba zgodnie powiedzą, że przy braku kanalizacji deszczowej po prostu mieszkańcy tej dzielnicy się potopiają. To nie chodzi o żaden asfalt drożdy państwo, o to, żeby było równiej i żeby nie było tych ubytków, głównym i najważniejszym założeniem tej przebudowy jest kanalizacja deszczowa. Przez 3 tygodnie niemal, na ulicy Siewierskiej codziennie pracowała koparka, która pozwalała w jakikolwiek sposób wydostać się mieszkańcom z dzielnicy w stronę Myszkowa. Nie może tak być szanowni państwo, że będziemy udawać, że tego nie widzimy. Chciałabym bardzo serdecznie podziękować i prezesowi SANiKO i panu Władysławowi Piwowarskiemu za to, że pomógł nam normalnie funkcjonować. Efektem tej zimy, tej sytuacji na drodze jest urwany zderzak, urwana miska olejowa, autobus, który stanął w poprzek, samochody, które mieszkańcy wyciągali, które utknęły. Po prostu to jest coś strasznego. O ile mieliśmy te zimy łagodne, gdzie nie było śniegu, to można sobie było opowiadać takie bajdy, że są ulice w gorszym stanie, tutaj ten asfalt jest w miarę połatany. Ja powtórzę. Nie chodzi o żaden asfalt. Bezwzględnie i myślę, że potwierdzi to każdy fachowiec, konieczna jest kanalizacja deszczowa, bo w takim położeniu znajduje się ulica, że bez tej kanalizacji nie da się normalnie funkcjonować w całej dzielnicy. Nie może być tak, że rada swoimi decyzjami powoduje to, że mieszkańcy zostają odcięci od reszty świata, nie mogą wydostać się do pracy w każdym kierunku wyjeżdżając z dzielnicy. Bardzo proszę zatem panie burmistrzu, żeby pan wystąpił o to pozwolenie po raz kolejny, żebyśmy mogli przymierzyć się do tego, żeby tą ulicę Siewierską etapami, żeby nie zabierać tych środków jednorazowo, przynajmniej etapami wprowadzić do budżetu, umożliwiając normalne życie mieszkańcom.

Radna p.Elżbieta Doroszuk powiedziała, że ma dwa pytania do p.burmistrza w sprawie dwóch zadań inwestycyjnych. Pierwszy temat to budowa boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej numer 3. Mówił pan burmistrz, że został złożony wniosek o dofinansowanie. Chciałam zapytać kiedy możemy spodziewać się wyników i drugie pytanie, jak na chwilę obecną postępuje zadanie rewitalizacja centrum Myszkowa?

Przewodniczący Rady Miasta udzielił głosu p.radnej Halinie Skorek-Kawce. Nie słyszemy p.radnej, proszę mikrofon włączyć. Jakies problemy techniczne, p.radna powróci do nas.

Radny p.Sławomir Jałowicz powiedział, że chce się zwrócić do p.burmistrza. Jak przedstawiał pan sprawozdanie w okresie międzysesyjnym, akurat w miejscu, w którym rozpoczął pan cytować konkurs czy weryfikację strzelnicy miejskiej w konkursie, w jakim startowała, były zakłócenia i nie usłyszałem czy ta weryfikacja tego projekt uzyskała pozytywną opinię? Jeżeli tak, to kiedy realnie można rozpocząć prace nad modernizacją i zabezpieczeniem przed hałasem na strzelnicy?

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że ma do sprawozdania pytanie. Ponieważ uzyskaliśmy informację, że zostało wydane już pozwolenie na budowę w ulicy Topolowej w ramach zadania „budowa drogi w ulicy Topolowej i Ceramicznej od numeru 13a do ulicy Malinowej” i chciałam zapytać skoro uzyskaliśmy pozwolenie na budowę, kiedy rozpoczną się prace nad przygotowaniem do przetargu, na kiedy taki przetarg jest planowany?

Radny p.Dominik Lech powiedział, że ma pytanie co do wymiany pieców co. Wspominał pan burmistrz o programie grantowym chyba, ale jeszcze jedno pytanie co do programu parasolowego. Ostatnio mieszkańcy dostali jeszcze jedno pismo w sprawie opinii kominiarskiej. Tam nie miało być jakichś większych dopłat do tego programu. Tam około 3 tys zł dopłata mieszkańców i do gazowego chyba około 3 700 zł. Ale po opinii kominiarskiej jest taki problem, że każdy z mieszkańców, który ma zwykły komin, jest w opinii kominiarskiej zaznaczone, że należy wymienić, należy zastosować wkład ze stali żaroodpornej, a to już nie są małe koszty. Czasami to są koszty takie same, jak koszty tego dofinansowania w granicach 2,5-3 tys zł. Tak, że nam się robi dofinansowanie, tak naprawdę wychodzi około 6 tys zł i czy coś w tym temacie będzie miasto robiło? Czy cena tych wkładów jest albo będzie razem jakby włączona w to dofinansowanie? Jeszcze raz chciałbym się dopytać też co do ulicy Błotnej, bo ja tam zgłaszałem na jednej z komisji, żeby uzupełnić czymś te dziury, to błoto co tam jest, bo niestety jest nieprzejezdna w tej chwili ta droga. Czy coś w tym temacie było zrobione? Czy był któryś z pracowników to sprawdzić?

Radna p.Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że jej pytanie dotyczy rozbiórki kładki w ulicy Kościuszki. Na jakim odcinku drogi ma ta nastąpić? Wiemy, że to jest główna droga naszego miasta i pewnie na jakimś ważnym odcinku ciągu pieszego. Chciałabym wiedzieć, na jakim odcinku i co dalej, jak kładka będzie rozebrana, to co następnie?

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że chciałaby tylko na wstępie poinformować, że uzyskała dostęp do sprawozdania burmistrza, wszystko jest w porządku, zapoznałam się. Natomiast korzystając z okazji chciałabym zapytać o następującą sprawę. Jak wygląda czy na jakim etapie jest sprawa związana z dobudową oświetlenia w ulicy Zielonej i czy już zostały podjęte jakieś decyzje w sprawie pozyskania informacji na temat właśnie tego ubytku, który również na tej ulicy się pojawił, bo ostatnio pan burmistrz zasygnalizował, że będzie ten temat wyjaśniał. Czy coś już w tym temacie wiadomo?

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że ma pytanie w sprawie budynku klubowego. Czy będą jakieś rozmowy prowadzone z osobami, z sześcioma radnymi, którzy ten projekt wdobyli w sprawie budynku?

Przewodniczący Rady Miasta udzielił głosu p.radnej Halinie Skorek-Kawce. Niestety nic nie słyhać. W punkcie wnioski i oświadczenia radnych udzielię pani głosu.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie w kolejności zadawanych pytań. Pierwsze pytanie dotyczyło programu ekologicznego i ankietowania wokół niego. Może to trochę połączę z pytaniem pierwszym pana Dominika Lecha dotyczącym wymiany pieców. Otóż pojawił się program, w którym wymienionych jest 16 gmin, wśród nich gmina Myszków. Tytuł programu mówi, że można uzyskać 95% kosztów dofinansowania na wymianę pieców dedykowany tym gminom, które mają najgorszą jakość powietrza. Z drugiej strony prowadzimy ankietowanie. Dlaczego? Dlatego, że żeby zgłosić grupę beneficjentów, musimy po prostu przede wszystkim tą grupę przygotować. Żeby uniknąć szeregu kwestii, które później się pojawiają i sposobie bycia mieszkańców, że oni dopytują o pewne rzeczy już

w trakcie realizacji albo pojawiają się elementy techniczne, które potrzebne są do uzgadniania, których ktoś wcześniej nie sprawdzał albo nie odpowiada na nasze pytania, a później zgłasza się do projektu i okazuje się, że nie spełnia warunków i nie może być beneficjentem w takim projekcie. Następną kwestia jest taka, że to 95% dofinansowania de facto może być niemożliwe do uzyskania z uwagi na to, że to jest możliwe wtedy, kiedy łączymy dwa projekty ze sobą czyli program „czyste powietrze” i drugi z programów dotyczących smogu i w tej grupie beneficjentów powinniśmy mieć 8% osób, których portfele są bardzo chude. Czyli tak naprawdę będzie trudno uzyskać od tych osób ten 5%-owy wkład własny. I najgorsza trudność to budynki muszą być po termomodernizacji bądź spełniające taki standard, jakby po termomodernizacji były i to może spowodować, że my tak naprawdę w tym projekcie nie wystartujemy, bo po prostu nie będziemy spełniać warunków. Więc odpowiadając na pytanie pana radnego, to ankietowanie na razie początek, ale bardzo słabo to wygląda i nie napawa to optymizmem. W tle mamy projekty, które są realizowane grantowy i parasolowy oraz program gminy, w którym dajemy na likwidację pieców węglowych dotację w wysokości do 4 tys zł, jeżeli gospodarstwo nie jest wielorodzinne. O ile z tym grantowym, to się jakoś uporamy, o tyle w programie parasolowym pojawiają się w trakcie już sytuacje, w których mieszkańcy po podpisaniu umowy mówią, że się rozmyśliłi. Jedynym kosztem, jaki ponoszą, to jest koszt zwrotu nakładów, jakie ponieśliśmy na przygotowanie dokumentacji. To jest kwestia 400 zł. Natomiast rezygnacja mieszkańców wprowadza nas w perturbacje. Ja już do państwa nie apeluję, tylko po prostu dzwoniemy po mieszkańcach tam, gdzie nam Straż Miejska podpowiada, próbujemy uzupełniać tą listę tak, żeby spełniać liczbę tych wymaganych beneficjentów w całym projekcie. Ale może tak być, że w którymś momencie dalsze rezygnacje spowodują, że ten program nie wystartuje i nie skorzystamy z niego. Nie jest przyczyna już z naszej winy, tylko po prostu, że nie zbieramy tych 110 beneficjentów, bo na przykład ktoś zrezygnuje, a my tam jeszcze musimy dodatkowo spełnić ile jest na gaz, ile na pelet. Tutaj pan Dominik Lech wyraził taki niepokój, że pojawiają się dodatkowe kwestie. Jak najbardziej przy wymianie pieców ważna jest zwłaszcza, jeżeli mówimy o gazowych piecach, ważna jest kwestia wkładów kominowych i wentylacji. Nie dojdzie do instalacji gazowej, jeżeli ktoś jej wcześniej nie miał i nie miał domu pod to przygotowanego. Natomiast wystąpiliśmy do urzędu marszałkowskiego licząc na zrozumienie, że to, co nie było mówione na etapie składania wniosku i nie było spacyfikowane co jest, a co nie jest kosztem kwalifikowanym, że urząd marszałkowski nie dopatrzy się w tym znaczącej zmiany reguł, tylko uzna, że jest to oczywista oczywistość, że skoro ktoś wymienia piec z węglowego na gazowy, to musi mieć wkład kominowy, więc ten wkład powinien być kosztem kwalifikowanym, powinien być objęty montażem finansowym. Czy tak będzie nie wiem, czekamy i tu niejako odpowiadam jednocześnie na pytanie pierwsze pana Dominika. Jeżeli chodzi o drugie pytanie dotyczące gospodarki mieszkaniowej. Pojawił się wyrok, chciałbym, żebyśmy w dyskusji na ten temat też patrzyli na to, że mieszkańcy, którzy korzystali z uchwały, którą ja byłem przekonany, że mogą stosować, państwo jako radni nikt też nie zgłaszał uwag, żeby tej uchwały nie stosować. Na etapie, kiedy w Polsce zaczęto podważać sens tej uchwały, ja pomijam jakby kwestie techniczne i detale, to stało się, jak się stało. Teraz odnajdując się w zaistniałej sytuacji zawarliśmy kilka ugód, ja na te precyzyjne pytania p.radnego odpowiem na piśmie, natomiast chce powiedzieć, że my na pewno od tego wyroku będziemy się odwoływać. Dlatego, że my wyszliśmy z takiego założenia, że mieszkaniec z drugiej strony jednak wyprzedził kolejkę, posiada dzisiaj mieszkanie, mamy też przykład jeden bądź dwa, gdzie tego mieszkania już nie ma, bo je sprzedał, więc to są przeróżne sytuacje, w których nie można powiedzieć, że zawała tylko gmina, a mieszkaniec nic nie otrzymał w zamian. Tak naprawdę jakieś argumenty do obronienia się mamy, natomiast wiedząc, że to jest wrażliwa materia i dotyczy gospodarki mieszkaniowej, wychodziliśmy na zasadzie takiej, kiedy sąd na początku rozprawy

proponował ugodę, my te ugody zawieraliśmy. Najczęściej one są zawierane „krakowskim targiem” czyli połowa kwoty odszkodowania i po siedmiu dniach mieszkańiec ma takie odszkodowanie wypłacone. Tutaj będziemy się bronić, więc wyrok nie jest ostateczny i mam nadzieję, że znajdzie również uznanie inna argumentacja związana z faktem, że jednak jakieś wartości w zamian zostały przez mieszkańców uzyskane. Na pozostałe pytanie odpowiem panu radnemu na piśmie. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Pochodni, jeżeli chodzi o ulicę Siewierską. Pozwolenie na budowę utraciło swoją ważność z tego powodu, że wielokrotnie ta inwestycja nie uzyskiwała akceptacji większości rady. co do jej realizacji. Sytuacja, jeśli chodzi o drogę jest fatalna, podobnie jak na ulicy Strugi. Tutaj te dwie ulice objąłbym szczególną troską z uwagi na to, że możemy za chwilę nie mieć po czym jeździć. Natomiast pani wniosek wiąże się z tym, że trzeba będzie ewentualnie wprowadzić zadanie do budżetu. Dlaczego? Dlatego, że w międzyczasie, jak mieliśmy pozwolenie na budowę pozmieniały się niektóre z przepisów. Ja teraz mówię enigmatycznie, tak mi powiedzieli pracownicy i na pewno się okaże, że wystąpienie o ponowne pozwolenie na tych dokumentach, które posiadamy, będzie wymagało aktualizacji w stosunku do stanu prawnego w momencie, kiedy będziemy występować o nowe pozwolenie na budowę. To będzie się wiązało, nie powiem czy to jest kwestia małych czy dużych kosztów, znaczy dużych na pewno nie, nie jest to inwestycja, tylko to jest projekt, natomiast w ramach tych pieniędzy, które ponieśliśmy pewnie trzeba będzie pewne rzeczy aktualizować i jakieś środki na to posiadać, a my z tego co mam orientację, zadania w budżecie nie mamy i nie mamy środków na to przeznaczonych. Odpowiadając na pytanie pani radnej Doroszuk. Jeżeli chodzi o boisko Szkoła Podstawowa nr 3. W sprawozdaniu składałem państwu informację, że przygotowujemy wniosek. My go jeszcze nie złożyliśmy, składanie wniosku jest w okresie marca. Kiedy dostaniemy odpowiedź czy dostaliśmy dofinansowanie czy nie? Nie wiem, proszę wybaczyć, nie pamiętam kalendarza po stronie już decydentów, kiedy będzie podane do publicznej wiadomości. Nie wiem czy nawet taka precyzyjna data jest, ale nie wiem, kiedy będzie ewentualna odpowiedź na nasze wnioski. My te wnioski przygotowujemy czyli w okresie marca przygotowujemy i po prostu złożymy te dwa wnioski, o których państwu mówiłem. Jeżeli chodzi o rewitalizację centrum Myszkowa. W tej chwili czekamy na wniesienie przez firmę zabezpieczenia należytego wykonania umowy i po uzupełnieniu tej kwestii będzie podpisana umowa, o czym państwa poinformuję. Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Sławomira Jałowca. Ja podałem informację w sprawozdaniu, że strzelnica uzyskała akceptację, jeśli chodzi o względy formalne i teraz mamy wniosek przed podpisaniem umowy uzupełnić i ostateczna decyzja, co do przyznania dofinansowania będzie podana 26 marca. Dopiero po tym okresie będziemy mogli przygotowywać i procedować. Proszę się na mnie nie gniewać, ale państwo zadajecie pytanie, a ja państwu powiedziałem, jakie mamy sytuacje, więc po prostu ja też dzisiaj nie podam precyzyjnych terminów. Nieprzypadkowo w sprawozdaniu mieliście państwo informację o platformie, która była w naszym przekonaniu niezbędna do zorganizowania przetargów w nowej formule prawnej. My w tej chwili dopiero będziemy ruszać z przetargami i to mówię, przyczyna od nas niezależna, bo to nie my zmieniliśmy i to w sposób istotny prawo zamówień publicznych, natomiast uruchamiając teraz postępowania, na pewno na pierwszy ogień pójdą te, które już państwo przegłosowaliście w budżecie czyli mówię o wodociągu na Słowiczej, Łowna, ulicy Bocznej. Z tego co pamiętam jeszcze mamy wniosek bhp, który jest procedowany, drugi etap modernizacji oświetlenia, więc te elementy, energia elektryczna to są te przetargi, które pójdą na pierwszy ogień. Żeby je zrobić musi być sporządzony opis przedmiotu zamówienia. Sporządza go wydział, w którym w tej chwili nie ma ludzi, nie mówię, że 100%-owo, ale podawałem państwu stan osobowy, na 11 osób jest 5 osób, więc wszystkie postępowania ruszą z taką sprawnością organizacyjną jak zwykle. To jest taka jakby generalna moja odpowiedź dla wszystkich państwa, kiedy pytacie mnie kiedy, to odpowiadam, jak wrócą pracownicy wtedy wiążąco odpowiem. Dzisiaj to wrózenie

z fusów. Natomiast, żeby państwa uspokoić to nie jest tak, że my nie pracujemy, po prostu będziemy w miarę możliwości procedować i kolejne procedury przetargowe przygotowywać. Jeżeli chodzi o pytanie pani Iwony Skotnicznej, to ono się jakby wiąże z tym samym. Mamy pozwolenie, więc nie mamy już przeszkód, żeby procedować i przygotowywać. Będę potrzebował, żeby pracownik, który się zajmuje tą ulicą, nie mam komu tego przekazać, wracając z L4 po prostu zajął się tą sprawą. Wtedy dopiero będę mógł opowiadać na pytania. Ja ze swojej strony będę chciał w przeciwieństwie do słów, które tutaj padają, dotrzymać słowa czyli tą Topolową będę państwu proponował. Oczywiście w ramach możliwości też budżetowych, bo te wszystkie zmiany, one będą już za sobą pociągać pewnie szerszą dyskusję dotyczącą zmian w budżecie i takiej odwagi też ze strony państwa, żeby coś wybrać kosztem czegoś innego. Jeżeli chodzi o pytanie pana Dominika Lecha dotyczące ulicy Błotnej. Szanowni państwo pracujecie dla miasta nie po raz pierwszy, ja ponawiam apel. Państwo już macie tą wiedzę i mówcie też do tych mieszkańców, że w momencie kiedy następują roztopy po zimie, a mieszkańcy to trenują od lat 40, 60,70 to jest tak, że po prostu droga jest na wiosnę najbardziej miękka i nie jest ustabilizowana, po prostu się nie robi, bo to jest nieracjonalne i to tak naprawdę nic nie daje, tylko powiększa skalę zjawiska. A my też, żeby robić musimy być przygotowani proceduralnie, a proceduralnie przed chwilą państwu mówiłem, jak to wygląda z zamówieniami publicznymi i z realizacją budżetu. Odpowiadając na kwestie dotyczące ulicy Błotnej, my po prostu się przygotowujemy i będziemy oczywiście w miarę możliwości robić. Też chciałem przypomnieć państwu, że zamiast 600 tys zł czy tam 500 tys zł mamy 300 tys zł na drogi gruntowe, więc mamy znacząco mniej. Może w sukurs przyjdzie nam coraz bardziej zatrwożona branża budowlana przestojem zamówień. Może to nam przyjdzie w sukurs, może w tych pieniądzech więcej zrobimy, ale to dopiero wyjdzie nam z procedury. Odpowiadając na pytanie pani radnej Ziajskiej-Łazaj. Dotyczy to kładki nieczynnej w ciągu ulicy Kościuszki na wysokości starostwa powiatowego. Po prostu tej kładki tam nie będzie. A tym bardziej jej nie będzie, jeżeli przedsiębiorcy, jak deklarują złożą wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich z propozycją przebudowy ronda przy starostwie na hybrydowe, a wtedy jakby w ogóle stopień oddziaływania ronda się zmieni, a kładka, która jest wykonana przez nas za ponad 1 mln zł kilka lat temu, spełnia swoją rolę po drugiej stronie. Kładki nie będzie, zlikwidujemy ją ze względu na zalecenia, jakie mamy. Jeżeli chodzi o pytania p.radnej Małgorzaty Skinder. Dobudowa oświetlenia w ulicy Zielonej i ubytki. Jeżeli chodzi o ubytek to czekaliśmy przede wszystkim na roztopy, będziemy to sprawdzać, zajmowała się tym pani kierownik. Pani kierownik jest na L4. Wysłałem pracownika, który jest inspektorem drogowym, jest na L4, więc jak wrócą pracownicy dopiero ruszę z tematem. Natomiast ubytkiem się już zajmowaliśmy, żeby naprawił to ktoś, kto zniszczył. Jeśli chodzi o dobudowę oświetlenia czekam na propozycję ze strony Tauron-u, dlatego, że my będziemy się zderzać z kwestią, że niektóre z tych, tak jak pani radna mówiła, pięciu słupów będzie stać na terenie, na którym ja nie podpiszę oświadczenia, bo mi nie wolno. Więc może Tauron tutaj w jakiś sposób nas wspomocze, zobaczymy. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Beaty Jakubiec-Bartnik. Taki rozmowy miały miejsce. Ja wiem, że państwo poprosiliście na komisji sportu i takie rozmowy będą mieć miejsce również, ale chciałem podkreślić, że na etapie, kiedy zlecaliśmy projekt, to odbyło się takie spotkanie, w którym, między innymi, wsłuchiwalismy się w państwa uwagi. Była też uwaga nieobecnego radnego Jęczalika. Tak naprawdę, mówić wprost, żeby nie zrobić budynku, który był określony znacznie wężej we wniosku, który składali mieszkańcy w budżecie, my ten budynek rozbudowujemy do takiego stanu funkcjonalnego, żeby w przypadku występowania meczu na jednej płycie, na drugiej płycie i osób chętnych do korzystania z kortów, żeby ten budynek spełnił swoją rolę. Również uwzględniona jest uwaga państwa wnioskodawców, którą zgłaszaliście, żeby budynek znajdował się jak najbliżej płyty boiska i żeby był możliwy w przyszłości do zagospodarowania trybuną po drugiej stronie boiska.

Tutaj chcę zastrzec taką rzecz, że my państwu takie spotkanie zorganizujemy, natomiast ja też mam tutaj gorącą prośbę, jak państwo wywrócić swoimi uwagami to, co do tej pory uwzględniliśmy w oparciu o wasze uwagi, możemy się zderzyć z tym, że projektem, który ma określone zamówienie, który został wybrany zgodnie z procedurą prawa zamówień publicznych, to wiadomo, że jeżeli chodzi o jakieś kosmetyki i elastyczność ze strony wykonawcy, to tutaj myślę, że nie powinniśmy się tym przejmować, że powinniśmy to uzyskać od wykonawcy. Natomiast, jeżeli propozycje będą niemożliwe do zrealizowania w drodze zamówienia, którego już udzieliliśmy, to będziemy wtedy na tym spotkaniu rozmawiać. Wydaje mi się, że odpowiedziałam na wszystkie pytania.

Radny p. Dominik Lech (Ad Vocem) powiedział, że odniesie się do tych dwóch odpowiedzi p. burmistrza. Jeśli chodzi o te wkłady kominowe do zastosowania. Tam pan wspomniał o kotłach gazowych, a mi chodzi bardziej o kotły peletowe, bo tutaj te opinie kominiarskie są takie, że należy zastosować właśnie ten wkład kominowy i to są dosyć duże koszty. To może też skłaniać mieszkańców do rezygnacji z tego programu, bo tutaj te koszty się praktycznie podwajają. To nie ma im się co dziwić, bo to nie są już takie koszty, jakie były w tej umowie zawarte. Drugie co do ulicy Błotnej. To była robiona niedawno ulica Pińczycza, z której się zjeżdża do ulicy Błotnej i w tym momencie ten wjazd został zniszczony. Mi chodzi tylko o ten wjazd, bo on jest tam najbardziej jakby zdewastowany przez ciężarówki, które tam, nie wiem, nawracały czy dojeżdżały. To już wcześniej była ta Błotna jakby zgłaszana przeze mnie przed zimą. Jeszcze mam jedno pytanie dodatkowe. Czy w sprawie firmy, która odbiera odpady, w tym ostatnim miesiącu dosyć niekompetentnie. Czy były jakieś tam narzucone na nich kary czy cokolwiek? Jak to wszystko wygląda?

Radny p. Adam Zaczekowski (Ad Vocem) powiedział, że podejście p. burmistrza do niektórych kwestii nieustannie go zadziwia, a czasem przeraża. Dzisiaj też mamy taką sytuację niestety i to w obu kwestiach, o które pytałem, Po pierwsze, jeśli chodzi o obciążanie mieszkańców, najemców za długi innych osób. Pan tu mówił o tym, że to przecież rada miasta, nikt w międzyczasie nie zgłaszał, ale to pan, jako organ wykonawczy realizował zapisy uchwały nie informując o tym rady i pana służby też powinny chyba i pan sam zwrócić uwagę na to, jaka jest to niesprawiedliwość społeczna, żeby kogoś, kto oczekuję na mieszkanie przymuszać do, może przymuszać to za duże słowo, ale zachęcać do tego, przeskoczeniem kolejki, jeśli wpłaci jakieś pieniądze. Można by tu użyć mocnych słów, ale powstrzymam się przed tym. Natomiast co do samego proceduru i efektów, bo po pierwsze wyrok, który jasno wskazał uchylając część uchwały czyli te zapisy. Zostało to jasne wykazane, że nie wolno tak robić. Druga kwestia, wcześniejsze wyroki też były, więc miasto też mogło to przeanalizować i zweryfikować, że taki proceder się nie utrzyma i że jest on po prostu nielegalny. Kolejna sprawa, to co mnie też zaskakuje, co najmniej zaskakuje, to pana podejście do samych efektów teraz, bo po pierwsze podpisuje pan ugody, w których wskazuje pan, przyznaje pan rację. Bo, jeżeli pan podpisuje ugody, to znaczy, że przyjął pan do wiadomości, że to było niezgodne z przepisami, że pieniądze trzeba zwrócić. Tylko na plus dla miasta jest to, że ludzie zgadzają się na to, na ten „krakowski targ”, jak pan to ujął, ale jednak sam pan przyznaje, że te pieniądze, zwrot pieniędzy się ludziom należy. W związku z czym zaskakujące jest pana podejście do rozprawy sądowej i ryzykowanie kolejnymi kosztami dla miasta, opłatami tej sprawy apelacyjnej, tej czy kolejnych, następnych w sytuacji, kiedy sam pan przyznał, że te pieniądze się ludziom należą. W związku z tym ja jeszcze oprócz odpowiedzi na pytania, które pan powiedział, że dostanę na piśmie, prosiłbym o kopię wyroku z uzasadnieniem, również o przekazanie. To w kwestii odszkodowań. Natomiast co do walki ze smogiem i tego co pan powiedział na temat startowania bądź nie startowania w konkursie, który przed nami. Jestem przerażony tym podejściem, chociaż

przyzwyczajaliśmy się już do tego, bo pan wcześniej mówił, że nie lubi pan pozyskiwać środków zewnętrznych, one są trudne do rozliczenia. I tak przez lata, w wielu aspektach życia miasta się działo. Natomiast tutaj 95% dofinansowania, środki w zasadzie dedykowane poszczególnym gminom łącznie z kwotami, o które można się ubiegać. Zwraca pan uwagę na to, że zainteresowanie jest małe i jest duże ryzyko, ale może narzędzie, które pan zastosował jest niewystarczające. Taką ankietyzacją, może trzeba bezpośrednio uderzyć do mieszkańców, jest wiele różnych możliwości, które miasto ma i czas, który nie jest długi, ale też nie krótki, można by wykorzystać na to, żeby popracować nad poinformowaniem przede wszystkim mieszkańców. Jestem przekonany, że pomimo tego, że informacje pojawiły się na stronie urzędu i może są jeszcze dystrybuowane w innych formach, to jest niewystarczające, żeby wszystkich mieszkańców chętnych poinformować. Kolejna kwestia to te osoby najniższej sytuowane. Może należałoby się zastanowić nad tym, żeby tak, jak kiedyś proponowaliśmy i został zrobiony pilotaż dotacji z budżetu miasta, żeby zastanowić się nad tym czy miasto nie może wdrożyć narzędzia, które by te 5% mieszkańcom dopłacało jeszcze. Być może ci najbiedniejsi, którzy mają największy problem z tym, żeby na własny koszt wymienić źródło ciepła, a nawet zakupić opał, żeby mogli być szczególnie potraktowani i miasto jeszcze mocniej ich wsparło, biorąc pod uwagę, że 95% kosztów finansowych zadania mielibyśmy uzyskać ze źródeł zewnętrznych. Ja zdecydowanie protestuję przeciwko takiemu podejściu, jak pan podchodzi, bo takie uciekanie od problemu, to nie jest tak naprawdę, nie powinno być domeną burmistrza miasta, które jest jednym z 16 miast w województwie śląskim z najgorszym stanem powietrza. Szukajmy rozwiązań, walczmy o te pieniądze i starajmy się o nie tak, żebyśmy mogli za jakiś czas powiedzieć, że nie jesteśmy na tej niechlubnej liście, a jesteśmy z kolei na liście najlepiej starających się o pozyskiwanie środków zewnętrznych miast w regionie i najlepiej radzących sobie z problemem smogu. Zapomniałem o jeszcze jedną rzecz zapytać. Jak radny Dominik Lech jedno dodatkowe pytanie. Chciałem zapytać panie burmistrzu o budynek po gazowni. Tam były perturbacje ze sprzedażą prawdopodobnie, coś się w tym temacie zadziało. Chciałem zapytać czy miasto się tym tematem interesowało, czy on został sprzedany, czy było prawo pierwokupu, jeżeli tak to, jakie były kwoty, czy miasto z tego skorzystało czy nie, jakie są losy tego obiektu?

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) zwróciła się do p.burmistrza. Ja rozumiem konsekwencje decyzji radnych, które doprowadziło do tego, że utraciliśmy to pozwolenie na przebudowę ulicy Siewierskiej. Natomiast tak naprawdę ta ulica powinna być teraz robiona ze środków zarządzania kryzysowego, bo nie da się nazwać inaczej tego, co się wydarzyło, jak tylko kryzysem. Drodzy państwo 10 lat temu, podczas takiej zimy, jak ta, może części radnych wyda się to zabawne, ale zabawne nie jest, orkiestra przenosiła karawan podczas pogrzebu. W tym roku na Siewierskiej, na Sikorce czyli za tym newralgicznym miejscem, o które walczymy, mieszka dużo starszych i bardzo schorowanych osób. Ja drżałam cały czas, co się stanie, jeżeli będzie konieczność wezwania karetki, bo nie było szans na to, żeby ta karetka przyjechała. To jest po prostu skandal, żeby do czegoś takiego doprowadzić, żeby mieszkańcy bali się co nastąpi dnia następnego. W związku z tym panie burmistrzu ja rozumiem, że zadanie musi zostać wprowadzone, żeby można było wystąpić o pozwolenie. Rozumiem, że trzeba będzie uaktualnić dokumenty, wiem, jak napięty jest budżet w tym roku i na to, żeby wykonać to pewnie nie ma szans. Ja bardzo pana proszę, żeby pan przygotował przynajmniej zmiany w budżecie pozwalające zabezpieczyć środki na przebudowę tej ulicy, które wystarczą na przygotowanie całej dokumentacji na ten cel, żebyśmy mogli być gotowi na to, żeby tą ulicę wprowadzić wtedy, kiedy znajdziemy te pieniądze, ale muszą być przygotowane dokumenty, bo powtarzam, to powinno być już robione ze środków zarządzania kryzysowego.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że chciała zapytać o most na ulicy Mrzygłodzkiej. Na jakim jest etapie jego budowa i jakie są dalsze plany w stosunku do tego mostu, bo już trzeci rok rozpoczyna się?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz powiedział, że krótko się odniesie. Znacząca część wypowiedzi pana radnego dotyczyła odczuć, więc o odczuciach pana radnego nie będę rozmawiał. Natomiast nie zgodzę się z opinią, że lubimy uciekać od problemu i nie pozyskiwać środków, bo liczby temu, co pan radny powiedział przeczą. Natomiast proszę nie oczekiwać ode mnie, że pan radny usłyszał to, co chciałby usłyszeć, tylko ja panu odpowiadam według stanu, jaki w tej chwili funkcjonuje. Natomiast kwestia czy zbieramy ludzi czy nie. Proszę mi wierzyć, problem z kwestią tych osób najbiedniejszych, jakby dodatkowo kwestia, jak ten temat ugryźć, jest nie tylko problemem naszym, tylko wszystkich 16 samorządów. Nie wiem, może coś wymyślimy, ja nie przekreślam sprawy, mówię tylko o tendencjach, jakie się pojawiły, a wydłużający się okres list, które kiedyś tworzyliśmy, zbieraliśmy dane do projektu, powoduje, że nam się zmienia lista beneficjentów. My ponosimy dodatkowe koszty na dodatkowe audyty nowych, zgłoszonych, bo poprzedni, na przykład ludzie zrobili wymianę na własną rękę lub zmienił się w ogóle status albo niektórzy dopiero zrozumieli, że nie spełniają warunku. Tutaj bardzo niepokojący nie jest też efekt dotyczący tych 8% ludzi biedniejszych, tylko to, że my nie zbieramy beneficjentów, tu może być taka obawa. Nie mówię, że nie zbieramy, ale możemy nie zbierać beneficjentów, którzy nie spełniają podstawowego warunku związanego z termiką budynku. Tego nie przeskoczmy i tutaj jakimkolwiek językiem pan radny to okrasi, nie będzie to zmieniać faktu, że naraz nie przybędzie nam budynków, jeżeli ktoś nie spełnia warunku związanego z termomodernizacją obiektu. Jeżeli chodzi o pytanie dodatkowe, to jak najbardziej na piśmie. Jeżeli chodzi o budynek po gazowni. Jak państwo wiecie ja bardzo chciałem kupić budynek. Zbiegły się dwie przyczyny. Pierwsza, budynek był sprzedany za kwotę powyżej miliona zł, ja już nie pamiętam dokładnej wartości. Kupił go prywatny przedsiębiorca, a mówiąc wprost gazownictwo nie dotrzymało słowa. Proszę mi wierzyć, nie mogłem tego oprzeć inaczej niż na obietnicach prezesa, u którego byłem osobiście w Warszawie, że będziemy mieć ten budynek sprzedany po wartości kosztorysowej, z pominięciem procedury konkurencyjnej. W roku ubiegłym zmieniono tą zasadę i tak naprawdę dowiedzieliśmy się, że prowadzone są rozmowy z prywatnym przedsiębiorcą z pominięciem gminy pomimo, że taką obietnicę nam złożono. Później nam powiedziano, że nie mamy prawa pierwokupu, z którego chcieliśmy skorzystać, tylko powiedziano nam, że nasze prawo pierwokupu ma polegać na tym, że mamy złożyć ofertę i przebić ofertę prywatnego przedsiębiorcy. Sami państwo wiecie, że wartość kosztorysowa jest dla nas być może osiągalna, natomiast kupowanie w rywalizacji z podmiotem prywatnym już takie łatwe nie jest. Mówiąc wprost wykolegowano nas. Jeżeli chodzi o wypowiedź pani radnej Beaty Pochodni. Nie wiem i nie sądzę, że będziemy w stanie udokumentować przed Regionalną Izbą Obrachunkową, żeby wydanie na planowany wydatek, związany z uzyskaniem pozwolenia na budowę, jest wydatkiem zarządzania kryzysowego. W zarządzaniu kryzysowym podkreśla się nieoczekiwaność zdarzenia, nagłość. Już sam fakt, że wielokrotnie toczyliśmy trudne dyskusję na forum rady i część radnych się nie zgadzała na robienie ulicy Siewierskiej, będzie według mnie dowodem, że mogliśmy temat rozstrzygnąć wcześniej i zadośćuczynić mu. On będzie jakby przeczył, według mnie, wydatkom z zarządzania kryzysowego. Mówię o mojej wiedzy, skromnej, 10-letniej, w tym zakresie. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Jakubiec-Bartnik. W tej chwili tak naprawdę czekamy na, mam nadzieję, pozytywny odbiór ze strony Wód Polskich, które dysponują dla nas, jeżeli wydadzą oświadczenie o dysponowaniu tymi terenami, które są w zarządzaniu Wód Polskich, tym co się znajduje pod mostem, wtedy będziemy mogli powiedzieć, że projekt jest zakończony i będziemy mogli przystępować do realizacji. Póki co niedomkniętą

mamy tą kwestię z uwagi na brak stanowiska Wód Polskich. Oni też w swoich stanowiskach, jak szereg instytucji, tak, jak ja dzisiaj, powołują się na sytuację, na kadry i że wszystko u nich trwa. Jak będzie coś wiadomo oczywiście poinformuję.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że ma kilka pytań odnośnie tego budynku gazowni. Mówi pan, że bardzo panu zależało na tym, aby kupić ten budynek. Mam takie pytanie, bo też na ten temat starałem się dowiedzieć. Dostałem informację z gazowni, z działu nieruchomości, że złożyli pismo do urzędu o możliwość prawa pierwokupu przez gminę. Myśmy z tego nie skorzystali. Mam takie pytanie, czy nie było warto na ten temat porozmawiać z radnymi, zapytać się, tym bardziej, że sytuacja miała miejsce bodajże w zeszłym roku w wakacje. W tym czasie myśmy dosyć często na sesjach, komisjach rozmawiali o organizacji centrum Myszkowa. Jest to temat bardzo ważny, dużo się o tym mówi. Budynek gazowni jest w samym centrum Myszkowa, jest to takie miejsce strategiczne. Wydaje mi się, nie ma tego w ustawodawstwie, ale dobry obyczaj wymaga, żeby zapytać radę co ma na ten temat do powiedzenia. Wydaje mi się, że p.burmistrz w tym przypadku złożył sprawę walkowerem, nie dał znać gazowni, nie dał znać radnym, kupiła go prywatna firma. Kto wie, może powstać jakiś kolejny mini market w centrum miasta, będziemy mieć kolejny blaszak, może, nie mówię, że musi, ale to jest miejsce, które jest przy rondzie w samym centrum, z dobrym miejscem parkingowym, bardzo takie miejsce dosyć widoczne w mieście. Szkoda odpuszczać. Nawiązując do tematu odnośnie tego budynku, to mam też drugie pytanie. Jakiś czas temu, już nie wiem, który radny, ale zadał pytanie, jaki market będzie budowany koło urzędu miasta i jak dobrze pamiętam dostaliśmy odpowiedź, że urząd nie wie co to będzie za galeria, za budynek. Chodzi mi o temu budynek przy urzędzie miasta. Czy możemy też wiedzieć co to będzie? To jest moje drugie pytanie. Wracając do gazowni jeszcze raz powtarzam. Wystarczyło ten temat podjąć na komisji, na sesji, powiedzieć, że jest taka sytuacja. Może by się okazało, że radni byliby tym zainteresowani, można by było z tego skorzystać. Tym bardziej wspomnę, że mówił pan o tym budynku wiele razy i my też, tak że to trochę wygląda inaczej. Była okazja, wydaje mi się, że nikt z gazowni nie zrobił nam tutaj psikusa. Wszystko było zgodne z prawem, myśmy z tego nie skorzystali kolejny raz i jest możliwość, że będzie kolejny market w samym ścisłym centrum miasta.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że zgadza się z panem Tomaszem, szkoda. Nie zgadzam się, że walkower. Jeżeli chodzi natomiast o drugie pytanie, jaki market, nie wiem, nie jestem właścicielem. Czy pan radny sobie życzy, żebym wystąpił z pismem w imieniu rady miasta z pytaniem, jaki market ma tam powstać?

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że radni się sami dowiedzą. Plan nie zabrania.

Radny p.Adam Zaczekowski powiedział, że chciałby się krótko odnieść odnośnie gazowni. Pana wypowiedź jest dla mnie do końca niezrozumiała, bo albo było prawo pierwokupu albo nie było prawa. Dlatego bardzo bym prosił o przekazanie kopii aktów notarialnych, które do miasta musiały dotrzeć, bo wszystkie nieruchomości, które sprzedane są na terenie naszej gminy, kopie aktów są przekazywane, więc przy okazji dokumentów, o które prosiłem wcześniej proszę o przekazanie kopii aktów notarialnych tej nieruchomości.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że skoro jest tak, jak p.burmistrz powiedział, że działka w centrum miasta została sprzedana za 1 mln zł czyli to nie jest jakaś cena wygórowana za taką działkę biorąc pod uwagę, że jest to ściśle centrum i ta działka nie jest mała. Na przyszłość p.burmistrzu mam taką prośbę. Jeżeli są jakieś miejsca dla miasta strategiczne, ważne, działki, które mogły być wykorzystane dla mieszkańców miasta w ścisłym centrum,

bardzo bym prosił, aby takie tematy też uzgadniać z radą. W tym momencie, jak pan sam widzi część radnych jest oburzona tym, że została sprzedana działka bez naszej wiedzy. Pan mówi tutaj słowa, jak zawsze, że pan się starał, chciał kupić, ale fakty są takie, że chyba pan robił wszystko, żeby miasto tej działki nie otrzymało. Bardzo proszę na przyszłość, jeśli się taka sytuacja powtórzy, że będzie jakaś działka do kupienia i będzie miało miasto możliwość pierwokupu, to chcielibyśmy o tym wiedzieć.

Głosowano w sprawie:

Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Magdalena Balwierz, Beata Jakubiec-Bartnik, Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

Do punktu 5.

Przedstawienie sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta w Myszkowie za 2020r.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że sprawozdania zostaną przedstawione przez przewodniczących poszczególnych komisji.

Przewodnicząca p.Beata Pochodnia przedstawiła sprawozdanie z działalności Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta za 2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący p.Jacek Trynda przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji za 2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta w związku z problemami technicznymi p.Beaty Jakubiec-Bartnik przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej za 2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący p.Dominik Lech przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście za 2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodnicząca p.Ewa Ziajska-Łazaj przedstawiła sprawozdanie z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji za 2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący p.Sławomir Jałowiec przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Do punktu 6.
Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że zanim przejdziemy do głosowania projektów uchwał, na podstawie paragrafu 18 ustęp 2 punkt 6 załącznika nr 1 do statutu miasta Myszkowa zgłaszam wniosek formalny o odstąpienie od czytania na dzisiejszej sesji projektów uchwał. Jednocześnie informuję, że wszystkie projekty uchwał oraz porządek dzisiejszej sesji są dostępne do wglądu dla mieszkańców na platformie e-sesji przeznaczonej dla mieszkańców na stronie myszkow.esesja.pl.

Głosowano w sprawie:

Wniosek przewodniczącego RM o odstąpienie od odczytywania projektów uchwał.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Robert Czerwik

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

a) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2021.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowała Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta. Opinia Komisji jest pozytywna. W dniu wczorajszym wpłynęła autopoprawka p.burmistrza do tego projektu uchwały. Czy p.burmistrz chce zabrać głos w związku z autopoprawką do projektu uchwały?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że w ostatnim okresie dostaliśmy dwa zdarzenia finansowe, które tą autopoprawkę prowokują. Pierwsza polega na tym, że prosiłbym o dokonanie zmian w budżecie polegających na tym że po stronie dochodów i wydatków zwiększyć dodatkowo plan o 87.195,00 zł z tego o 3.468,00 zł w dziale 851 ochrona zdrowia w związku z przekazaniem gminie dodatkowych obowiązków w zakresie transportu do punktu szczepień oraz zorganizowania telefonicznego punktu zgłoszeń potrzeb transportowych zostaną przekazane środki na sfinansowanie wydatków na powyższy cel. Środki te pochodzą będą z Funduszu Przeciwdziałania Covid-19. W dziale 852 pomoc społeczna zwiększyć o 83.727,00 zł w związku z otrzymaniem przez gminę środków z Funduszu Przeciwdziałania Covid-19 na dopłaty do czynszów dla najemców, którzy utracili dochody w wyniku Covid-19 oraz na program „Wspieraj Seniora”. Wprowadzenie powyższych zmian jest niezbędne, aby można było realizować te zadania.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że zwraca się do pana burmistrza z pytaniem, które zadałam już na komisji styczniowej, na komisji jakiejś budżetowej albo na komisji oświaty,

odnośnie transportu pacjentów, mieszkańców do punktów szczepień. Ten transport, pan burmistrz wypowiedział się, że został zapewniony przez Ochotnicze Straże Pożarne i pan burmistrz miał mi odpowiedzieć na kilka pytań, które zadałam w tym temacie. Niestety do tej pory nie doczekałam się na tą odpowiedź. W związku z czym zadaję to pytanie tutaj, akurat przy okazji pieniędzy przeznaczonych na transport. Panie burmistrzu, jaki był sposób powiadamiania Ochotniczych Straży Pożarnych o szkoleniach odnośnie postępowania strażaków w dobie Covid-u z przewożonymi pacjentami? Jakie były kryteria przystąpienia do tego kursu, czy któreś z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych nie mogły skorzystać z kursu z powodu braku samochodu odpowiedniego w tym względzie i czy będą organizowane kolejne szkolenia w tym zakresie? Proszę o udzielenie odpowiedzi, jeżeli by p.burmistrz mógł teraz, niekoniecznie, nie chciałabym tego na piśmie.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli p.radna poczeka 2 minuty to odpowiem teraz, jeżeli nie to na piśmie, dlatego, że czekam na p.Dorotę Cwiląg.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że odpowiedź p.burmistrza nie spowoduje zmiany w jej głosowaniu przy tej uchwale. W związku z tym prosiłabym o przegłosowanie tej uchwały, a p.burmistrz odpowie, kiedy będzie miał odpowiedzi gotowe.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Myszkowa na rok 2021.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

BRAK GŁOSU (1)

Robert Czerwik

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

b)Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa dla Powiatu Myszkowskiego.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowała Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta. Opinia Komisji jest pozytywna.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa dla Powiatu Myszkowskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18) Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

BRAK GŁOSU (1)

Robert Czerwik

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

c)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowała Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta. Opinia Komisji jest pozytywna.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżawy z dotychczasowymi dzierżawcami.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Robert Czerwik

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

d)Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów dla dzieci i młodzieży w ramach Gminnego Programu Stypendialnego Samorządu Myszkowa dla Uczniów Szczególnie Uzdolnionych „OMNIBUS”.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowała Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji. Opinia Komisji jest pozytywna.

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że chciałaby zapytać o taką kwestię. Ponieważ tutaj

w regulaminie mamy taki punkt, że burmistrz miasta może powołać komisję stypendialną w ramach tego programu. Chciałam zapytać czy taka komisja do tej pory była powoływana, a jeżeli nie to prosiłabym, jeżeli będzie powoływana, żebyśmy mogli uzyskiwać taką informację na komisji oświaty czy jest powołana i jaki jest skład tej komisji, kto ją tworzy.

Zastępca Burmistrza Miasta p.Iwona Fraelak powiedziała, że do tej pory taka komisja była powoływana. Jednym z członków tej komisji był między innymi przewodniczący komisji oświaty. Dodatkowo ja miałam okazję przewodniczyć tej komisji, byli również pracownicy Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli i zawsze przygotowywane są tam wnioski, opracowane pod względem formalnym, analizowane i przedstawiane pod obrady tej komisji, następnie przekazywana jest taka opinia komisji do burmistrza miasta i burmistrz podejmuje decyzję o przyznaniu stypendiów dla uczniów szczególnie uzdolnionych. Członkiem byli również radni, oprócz przewodniczącego chyba jeszcze członek komisji oświaty.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów dla dzieci i młodzieży w ramach Gminnego Programu Stypendialnego Samorządu Myszkowa dla Uczniów Szczególnie Uzdolnionych „OMNIBUS”.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

e)Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Myszków na rok 2021.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowała Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta. Opinia Komisji jest pozytywna.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Myszków na rok 2021.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszek, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Magdalena Balwierz, Robert Czerwik

NIEOBECNI (1)

Norbert Jęczalik

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o udzielenie odpowiedzi dla przewodniczącej p.Zofii Jastrzębskiej.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że informacja o szkoleniach jest na stronie internetowej, która została podana wszystkim sześciu jednostkom OSP. Było to dobrowolne czyli kto chciał to się zgłaszał. Z naszych jednostek takim warunkiem brzegowym oprócz zgłoszenia się i spełnienia kryteriów tam określonych, ja nie podaję, bo nie znam tych kryteriów, natomiast strażacy je znają i wiedzą, na którą stronę trzeba wejść. Może się zgłosić każda z sześciu jednostek OSP. W naszym przypadku, jeśli chodzi o faktyczny, fizyczny dowóz osób do punktów szczepień realizowały to dwie jednostki z uwagi na to, że tylko te dwie jednostki posiadały samochód, który pozwalał transportować ludzi z ograniczeniami ruchowymi. Chodzi tu o jeden samochód nie bojowy w OSP Nowa Wieś i samochód Tarpan przerobiony przez strażaków z OSP Myszków na potrzeby dowozu osób z ograniczeniami ruchowymi i z niepełnosprawnością. Tak, że tylko te dwie jednostki spełniły ten warunek techniczny, jeżeli chodzi o samochód, natomiast zgłosić się do wożenia może każda jednostka wchodząc na stronę i wypełniając tamte zalecenia.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała w jaki sposób zostały jednostki powiadomione o tym, że informacja jest na stronie internetowej?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że pani Dorotka Ćwiląg, która nadzoruje straże przekaze informację, w jaki sposób jednostki zostały powiadomione.

Do punktu 7.

Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w okresie międzysesyjnym wpłynęły 3 interpelacje radnego p.Tomasza Załęckiego.

Do punktu 8.

Wnioski i oświadczenia radnych.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że w ramach wniosku chciałaby poprosić p.burmistrza, w ramach rozszerzenia odpowiedzi na pytanie panów radnych pana Adama Zaczkowskiego i pana Tomasza Załęckiego na temat działki, która mogła być działką kupioną przez miasto. Chciałam poprosić o wykaz działek Skarbu Państwa, jeśli można to wraz z mapkami, które wojewoda przeznaczył do sprzedaży w okresie 2010-2020r. i z którego prawa pierwokupu p.burmistrz skorzystał, a przy których działkach p.burmistrz zrezygnował.

Radna p.Elżbieta Doroszuk powiedziała, że na ostatniej sesji pytała p.burmistrza, jak wygląda sytuacja w naszych szkołach z uwagi na pandemię, jak przebiega nauczanie zdalne, obecnie nauczanie stacjonarne dla klasy I-III, z jakimi problemami borykają się nauczyciele, rodzice, jak wygląda sytuacja w naszych myszkowskich szkołach? Nie otrzymałam odpowiedzi, więc ponawiam to pytanie.

Przewodniczący Rady Miasta udzielił głosu p.Halinie Skorek-Kawce. Ze względów technicznych nie udało się uzyskać połączenia. Przewodniczący poprosił, aby p.radna złożyła swoje pytania na piśmie do niego lub bezpośrednio do p.burmistrza.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do mieszkańców z apelem. Podczas pełnienie dyżurów, co wtorek jestem i pełnię dyżury telefoniczne, bo ograniczone są spotkania w urzędzie miasta, wpływają skargi na posiadane zwierzęta. Chodzi o pieski, nie ukrywam, że uwielbiam zwierzęta, myślę, że większość radnych też, ale chodzi o sprzątanie po swoich zwierzętach. Bardzo proszę, żebyśmy przestrzegali, żeby tych skarg nie było. Jako radni nie mamy uchwały, która nakazuje opłatę od posiadania psa, natomiast obowiązuje nas regulamin utrzymania porządku w mieście.

Do punktu 9.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta w imieniu przedstawicieli mężczyzn w radzie złożył życzenia z okazji nadchodzącego Dnia Kobiet.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że kolejna sesja odbędzie się 1 kwietnia br. o godzinie 11.00.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie zamknął obrady XXXV sesji Rady Miasta w Myszkowie.

Przewodniczący
Rada Miasta w Myszkowie

Jerzy Woszczyk

Przygotował(a): Sylwia Cygan